

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolonnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemcy. — Rosya i Królestwo Polskie. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gminy Laszki dolne i Laszki górne, w obwodzie Przemyskim, przyjęły na siebie dla założenia normalnej trywialnej szkoły w Laszkach dolnych następujące obowiązki:

1. Na utrzymanie każdegozczasnego nauczyciela przyrzekły płacić kwotę 180 zł. w. a. w kwartalnych ratach z góry, i odstąpić mu na użytek położony przy szkole grunt ogrodowy przynoszący rocznego dochodu 10 zł. w. a.

2. Wystawiony w Laszkach dolnych pod konkr. nr. 53 budynek szkolny urządzić zupełnie w przeciągu tego roku, zaopatrzyć w potrzebne porządki i sprzęty szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, rozszerzyć w swoim czasie według potrzeby budynek szkolny i załatwić potrzebną przy szkole postugę.

3. Na opał szkoły, jeżeliby właściciel dóbr nie przychylił się do dawania paliwa, dostawiać rocznie własnym kosztem 6 sagów drzewa.

4. Właściciel dóbr Laszki dolne pan Bazyl Wysoczański przyrzekł płacić przez pięć lat kwotę 10 zł. w. a. w kwartalnych ratach z góry na polepszenie tej dotacyi nauczyciela, a

5. Dzierżawca dóbr Laszki górne pan Michał Barzykowski obowiązał się przez czas swej dzierżawy płacić rocznie 5 zł. w. a. na premia młodzieży szkolnej.

Namiestnictwo ma sobie za przyjemny obowiązek okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podać niniejszem z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 28. września 1861.

Sprawy krajowe.

(Zaraza bydła. — Nowe fregaty pancerne. — Projekt ustawy prasy.)

Wiedeń, 12. paźdz. *Gazeta wiedeńska* donosi: Podług doniesienia c. k. urzędu powiatowego w Brucku nad Litawą wybuchła już zaraza bydła także w przytykającym do Nizszej Austrii komitacie Oedenburskim królestwa węgierskiego.

Zaczem nie wolno wprowadzać z tego komitatu ani bydła do Nizszej Austrii, ani też pochodzących ztamtąd świeżych produktów surowych.

Zakupowane w tym komitacie woły na zaopatrzenie Wiednia muszą być transportowane koleją żelazną. Zaś dla prowincyi można kupować woły sprowadzane tą drogą tylko w Brucku nad Litawą i w Wiener-Neustadt, gdzie ustanowione zostały stacje do rewidowania bydła.

Znany zaszczytnie budownik okrętów kawaler de Tonello czyni z polecenia c. k. rządu przygotowania w warsztatach okrętowych w Tryeście do budowy trzech fregat pancernych większego jeszcze rozmiaru jak Salamandra i Smok, i z maszynami o większej sile. Budowa wspomnianych fregat już rozpoczęta. Wielka ilość budulcu już zwieziona do portu. Roboty pójdą pospiesznie. 7000 robotników znajdują tu zatrudnienie na siedm miesięcy. Kawaler de Tonello podjął się nie tylko samej budowy fregat, lecz i okucie ich pancerniami, które mają być sporządzone na miejscu w Tryeście.

— Obowiązująca dla królestw Czeskiego, Galicyi i Lodomerji z księstwem Oświęcimskim i Zatorskim i wielkim księstwem Krakowskim, dla królestwa Lombardo-weneckiego i Dalmacyi, dla Arcyksięstwa austriackiego poniżej i powyżej Anizy, dla księstwa Śląskiego, Styryi, Karyntyi, Krainy, Saleburga i Bukowiny, dla margrabstwa Morawskiego, dla książęcego hrabstwa Tyrolu, Vorarlbergu, książęcego hrabstwa Gorycyi i Gradyski, dla margrabstwa Istrijskiego z miastem Tryestem i jego okregiem.

Pierwszy rozdział.

Postanowienia ogólne.

§. 1. Zaprowadzona patentem naszym z dnia 27. maja 1852 ustawa prasy wraz z odnośnemi rozporządzeniami dodatkowemi

znosi się i na przyszłość prasa ma się stosować jedynie do niniejszej ustawy prasy i istniejących ustaw karnych, o ile nie są zmienione niniejszemi postanowieniami.

Nasze władze, rada państwa i sejmy krajowe nie są obowiązane stosować się do postanowień niniejszej ustawy w pismach, które ogłaszają w zakresie czynności swoich.

§. 2. Prawo zakładać, wydawać i nakładać druki, tudzież puszczać je w obieg podlega postanowieniom ustawy przemysłowej.

Wreszcie może także i polityczna najwyższa władza krajowa dozwolnić sprzedaży pism periodycznych, a miejscowa władza bezpieczeństwa sprzedaży obrazów świętych, modlitw i książek do modlenia pewnym osobom w oznaczonym okręgu.

Drukarzom, księgarzom i innym posiadaczom pozwolenia zarobkowego stosownie do §. 16. l. 1. ustawy przemysłowej z dnia 20. grudnia 1859 nie można odbierać przywileju zarobkowego, oprócz z wyrobku na mocy ogólnych ustaw karaych i podatkowych, tylko w następujących razach, jeżeli mianowicie oddający się zarobkowości.

a) Tworzy, nakłada lub rozpowszechnia na mocy udzielonego mu przywileju druki, za których treść zostanie uznany winnym zbrodni, lub według ogólnych zasad ustawy karnej za zaniedbanie obowiązkowej czujności i uwagi trzy razy przestępstwa lub przekroczenia w przeciągu dwóch lat.

b) Jeżeli zostanie skazany nie za treść wyżej wymienionych druków, lecz za inne przestępstwo wymienione w §. 7. ustawy przemysłowej z dnia 7. grudnia 1859.

Odjęcie przywileju zarobkowości może nastąpić tylko w przeciągu 3 miesięcy od chwili prawomocności wyroku, a to w razach wymienionych pod b), albo na czas oznaczony, lub na zawsze. W razach oznaczonych pod a) jak w ogóle zwykle na przeciąg jednego roku, lub na zawsze, wówczas jeżeli oddający się zarobkowości dopuścił się już dawniej wymienionych w powyższym ustępie uchybień, za co miał już sobie raz odjęty przywilej zarobkowania.

Ameryka.

(Wypadki wojny domowej amerykańskiej. — Stan wojny. — Doniesienia z Meksyku. — Narady dyplomatów.)

Nowy Jork, 22. września. Dnia 20go b. m. odbyło się tu powszechnie zgromadzenie, na którym z zapalem oświadczone się za przytłumieniem rokoszu; zaproponowano nawet zniesienie aktu habeas corpus i wieszanie każdego stronnika rokoszu, co z oklaskami przyjęto. — Jak *New-York-Herald* donosi, według wiadomości z Kentuky zburzono most pod Rolling Fork, w pobliżu Mulstraugh Hill, a nieprzyjaciel ustąpił z tamtejszych oszańcowanych pozycji. Z tem wszystkim nie przeminęło niebezpieczeństwo, wojska federacyjne oczekiwały wprawdzie posiłków, ale iż linia telegraficzna jest przerwana, więc nie miano dokładnych wiadomości względem obustronnych ruchów. — Z Washingtonu donoszą, że jenerał McClellan wydał rozkaz, że tylko gdy przedzie strażce rokoszan nacierać będą, należy do nich dawać ognia. Mr. Seward miał ważną konferencję z posłem hiszpańskim Sennor Fassera, i dał mu zapewnienie, że rząd Stanów zjednoczonych ozywiony jest najprzejawniejszem uczuciem ku hiszpańskiemu rządowi. Od angielskiego rządu nie będą Stany zjednoczone żądać objaśnienia względem nadzwyczajnego nagromadzenia wojska w Kanadzie. Stany zjednoczone zastrzegają sobie bez oświadczenia prawo podobniez koncentrować wojska w pobliżu granicy kanadyjskiej, nie podając na to przyczyny.

— Jak nam donoszą z Nowego Jorku, bronią teraz rzeki Potomaku nie tylko dwa korpusy armii od Washingtonu aż do Harpers Ferry w liczbie 24.000 ludzi z kilkoma baterjami, ale nadto wciągnięto jeszcze część Marylandu w południowo-wschodniej stronie Washingtonu do linii fortyfikacyjnej. Liczba wszystkich wojsk unii stojących teraz nad Potomakiem wynosi pewno do 150.000 ludzi, tylko że są rozprószone na przestrzeni przynajmniej dwudziestu mil niemieckich.

Wszyscy ciekawi są teraz, jaki będzie plan działania jenerała McClellana. Jego przygotowania do wojny zasadzają się głównie na tem, że wzmocnił szanice około Washingtonu, ażeby mógł bronić ich jak najmniejszymi siłami a nadto formuje z ochotników wojsko regularne.

— Z Meksyku donoszą: Dnia 13. sierpnia wieczorem popelniony został zamach na posła francuskiego p. Saligny (wyszczałem z pistoletu) i zamordowano trzech poddanych angielskich. Dnia 16go zebrał się cały korpus dyplomatyczny, by się naradzić nad

tym wypadkiem. Postanowiono nakłonić rząd do spiesznego śledztwa, a ponieważ reprezentanci Anglii, Francji i Hiszpanii zerwali dawno wszelkie stosunki z rządem prezydenta Juareza, przedłożyli mu to żądanie reprezentanci Stanów zjednoczonych, Prus, Belgii i Ecuadoru. Zresztą postanowili Europejczycy zorganizować się wojskowo dla osobistej obrony.

— Jak donoszą z Tulonu, odplywa admirał Jurien de la Graviere niezwłocznie fregatą parową do odnogi meksykańskiej, by objąć komendę nad zebraną tam eskadrą, która ma być jeszcze wzmocniona. Instrukcja rządowa zaleca, jak słyhać, kontradmirałowi działać spólnie z Hiszpanią.

Portugalia

(Podniesienie marynarki.)

Lizbona, 1. października. Do *Patrie* piszą, że rząd górnolawie zajmuje się marynarką. Kazano zbudować trzy nowe fregaty parowe i naprawić fregatę „Don Fernando” i korwetę „Goa”. Sztab marynarki ma być stosownie pomnożony.

Hiszpania.

Madryt, 7. października. Przyjęcie poselstwa marokańskiego, było bardzo świetne. Mulej el Abbas miał długą i ciekawą mowę.

— *Correspondencia* powiada, że za instrukcją Króla Franciszka II. będą wydane archiwa neapolitańskie.

— *Monitor* nadmienia, że w Madrycie naradzają się nad sprzedażą lasów skarbowych, które oceniają na 400 milionów franków.

— Jak donosi *Diario Espanol* ma być generał Santana mianowany cywilnym i wojskowym gubernatorem wyspy San Domingo.

Francya.

(Konferencje w sprawie meksykańskiej. — Monitor o koronacji Króla pruskiego. — Drożyzna. — Wypadki w Meksyku. — Dowóz zboża. — Wiadomości pobieżne.)

Paryż, 9. października. Po odjeździe Króla była w Compiègne konferencja w sprawie meksykańskiej. W konferencji tej brali udział na wezwanie Cesarza pp. Thouvenel, minister marynarki Chasseloup Laubat, kontradmirał Jurien de la Graviere i poseł hiszpański p. Mon. Dziś powtórna konferencja pod prezydencją Cesarza.

— *Constitutionnel* podawszy program uroczystości koronacyjnej w Królewcu czyni w końcu następujące uwagi:

Do tego programu dodać należy uniesienie ludności na widok ukochanego monarchy, którego opatrność świeżo uchroniła od śmierci. Śród przepychu i świetności tego obrzędu, otoczony miłością swych poddanych nie zapomni jednak Król Wilhelm przekonani o tem jesteśmy równie serdecznych acz w mniej licznej gronie oznak przyjaźni w Compiègne ze strony Cesarza i wszystkich obecnych tam Francuzów.

— Doniesienie angielskich dzienników o agitacji na przedmieściach daje powód dziennikowi *Pays* oświadczyć, że na przedmieściach stolicy francuskiej panuje zupełna spokojność, gdyż publiczność wie bardzo dobrze, że jeżeli Cesarz nie położy koniec jej cierpieniom, tedy one nie ustają. *Constitutionnel* zaprzecza podobnie prawdziwości doniesień dzienników angielskich. Takie twierdzenie, utrzymuje on, nie zgadza się z zdrowym rozsądkiem bo jeżeli w Paryżu panuje niedostatek, to taki sam przypadek musi zachodzić w Anglii, Italii, w Niemczech i Belgii, gdyż tam prawie zupełnie tak wysokie są ceny zboża, jak we Francji. Z tem wszystkim we Francji, a osobliwie w Paryżu konsumują więcej chleba, niż w innych krajach, gdzie na wielkich przestrzeniach pól uprawiają kartofle i tym podobne, zaś we Francji uprawiają prawie samo tylko zboże.

— Pau Laguerrière, który według niektórych dzienników zagranicznych ma obecnie przebywać w Węgrzech, powrócił tu wczoraj z podróży do Pirenejów. — Francuski poseł w Hadze, hrabia Sartiges jest tutaj jutro spodziewany. Król holenderski przybędzie tu dnia 12. b. m. i w powrocie zamysła zjechać się z Królem Belgów. — Kandydatami na godność wielkiego mistrza wielkiego Oryentu wymieniają panów de Sauley i Pietri. — Arcyksiążę Toskanii Karol i jego małżonka odjechali dziś rano osobnym pociągami z Marsylii do Genewy i Liudau.

— Wysłanie eskadry francuskiej do Meksyku jest już uchwalone. Komendant jej kontradmirał Jurien de la Graviere, zatyka swój pawilon na fregacie „la Guerrie”. Podług doniesienia *Patrie* składa się eskadra z 3 fregat parowych, korwety parowej i parostatku awizowego.

— Z Marsylii donoszą z 7. b. m., że od dwóch dni nadeszło do tamtejszego portu 140.000 hektolitrowo zboża. Nowy transport jest spodziewany. Ceny zboża spadają.

— Do *K. Z.* piszą z Paryża pod dniem 9. b. m.:

Mówią, że podczas krótkiego pobytu Króla pruskiego, obaj monarchowie mieli w poniedziałek dwie godziny czasu do pomówienia sam na sam.

Mimo tego potwierdza się przecież coraz bardziej, że odwiedziny od początku do końca nie zmieniły naprzód przyznanego im charakteru grzeczności odpowiedniej do wysokiego osób stanowiska.

Dzisiaj zwawo rozprawiano na giełdzie o umowie zawartej między bankiem tutejszym, pięciu francuskimi i trzema angielskimi domami bankowemi. Francuskie domy handlowe Rothschild, Mallet,

Durrand, Pillet i Hottinguer przyjmą na siebie trzy węzły angielskie w kwocie 50 milionów franków, a zato od banku otrzymają w zastaw rentę.

Belgia.

(Zbliżenie się dworu holenderskiego z belgijskim.)

Dziennik belgijski *L'Echo du Parlement* pisze: Otrzymujemy wiadomość, która zapewne będzie dla wszystkich przyjemna. Zapewniają, że Król holenderski odwiedzi Króla Leopolda w ciągu tego miesiąca. Nie wiadomo z pewnością, gdzie się zjada obaj monarchowie, lecz zdaje się to nastąpi w Lüttich. Jeżeli się ta wiadomość potwierdzi, ustala się przyjazne stosunki obu rządów i krajów, a oba kraje z współzuciem powitają to zdarzenie.

Holandya.

(Podróż Króla.)

Na Paryż donoszą: Król holenderski przejeżdżając z Kolonii do Compiègne zjedzie się 12. b. m. w Lüttich z Królem Leopoldem. Od roku 1830 nieoddawał żaden członek orańskiej rodziny królewskiej urzędowej wizyty w Belgii, a ta konferencja przed odwiedzinami monarchy holenderskiego w Compiègne jest tem ważniejsza, iż wiadomość o niej podana w *Echo du parlement* przywiązuje do niej wyraźne znaczenie polityczne. — Natomiast piszą z Hagi z 9. b. m.: „Odjazd Króla do Francji naznaczony jest teraz na przyszłą sobotę zrana na godzinę 2 1/2. Ponieważ królewski wagon nie jest przydatny do zagranicznej jazdy, weźmie Jego król. Mość z Kolonii inny wagon. Niepodlega też żadnej wątpliwości, że Król za powrotem z Francji zjedzie się z Królem belgijskim w Lüttich.

Włochy.

(Układy z Hiszpanią. — Układy handlowe z Francją. — Przejazdka Papieża. — Zbiegi przed rekrutacją. — Żołnierze neapolitańscy.)

Sardynia. Król udał się w poniedziałek dnia 7. października z Florencji do Bononii, gdzie administracja, jak donoszą, pozostawia wiele do życzenia, a uboższe klasy przez drożyznę są bardzo oburzone. Przed odjazdem zwiadał Król wystawę, ażeby się przypatrzeć najszybciej pantelegrafom, nowemu wynalazkowi pana Caselli, który zwraca na siebie wielką uwagę.

— Za pośrednictwem francuskiego posła w Madrycie pana Barrot, postanowił rząd hiszpański nie posuwać do ostateczności sprawy, która się tyczy archiwów konsulów neapolitańskich; wyjechał sobie od Franciszka II. instrukcje, na mocy których będą wydane archiwa konsulom włoskim.

— Pan Benedetti — pisze *Pays* — spodziewany jest w Turynie 15. b. m. Pierwszy sekretarz tamtejszej ambasady, hrabia Rayneval, ma odejść w charakterze pierwszego sekretarza do Berny, a miejsce jego w Turynie zajmie hrabia Massignol.

Co do despeszy turyńskiej, która donosiła, że traktat handlowy między Francją i Włochami zwrócony został z Paryża z kilkoma zmianami, i że opiera się na takich samych podstawach, jak traktaty Francji z Anglią i Belgią, powiada *Journal des Debats*: „Mamy powód sądzić, że podania te są niedokładne. Układy względem francusko-włoskiego traktatu handlowego nie rozpoczęły się jeszcze. Dotąd przedłożyły Włochy tylko swoje oświadczenia, które Francja przyjęła. Układy rozpoczną się dopiero za przybyciem pana Carutti do Paryża. Niebyło zatem, a nawet niemogło być mowy o odesłaniu traktatu do Turynu ani bez zmian ani ze zmianami.”

Państwo Kościelne. Z Rzymu donoszą pod dniem 5. października na Marsylię, że Papież odbył przejazdkę do Tivoli i chciał także Civita-Vecchii oddać jednodniową wizytę.

— Do *Gazz. di Venezia* piszą z Rzymu:

Terytorium papieskie zapełnili młodzi ludzie, którzy z Marchii i Umbrii zbiegli przed rekrutacją. Są to powiększej części wieśniacy, użyto ich więc po części do uprawy roli, poczęści do budowy kolei żelaznej. — W prowincjach papieskich, które Piemontanie obsadzili panuje wielka niechęć; jednak powstanie znalazłoby nowych Pinellich i Cialdini, którzy rozstrzelaniem umieliby przywrócić moralny porządek. — W Romani cenę wiktuałów podskoczyły niesłychanie.

Neapol. Królewsko-neapolitańskich żołnierzy czy to pojmanych, czy tych którzy się sami stawia odsyła rząd terazniejszy do swych dawnych prowincji sardyńskich. Najniebezpieczniejszych mianowicie na wyspę Sardię, innych do twierdzy Fenetrella w pobliżu Coni. Tych, którzy nie zaciągnęli się pod chorągwie Chiavoniego odesłano do San Martino do obozu. Z tych jednak pozostawiono w obozie tylko młodszych, co byli w latach popisowych starszych odprawiono do domu. *Gazetta del Popolo* donosi, że tym sposobem wysłano już do obozu ogółem 10.200 ludzi, gdzie odbywają ciągle ćwiczenia wojenne. 2600 z nich rozdzielono już do rozmaitych pułków.

Niemce.

(Rada ministeryalna. — Przygotowania koronacyjne. — Doniesienia z Poznania. — Sprawy duchowieństwa katolickiego. — Żałoga frankfurcka.)

Berlin, 9. października. Ministeryum państwa miało dziś przedpołudniem posiedzenie, na którym był obecny także baron Schleinitz jeszcze w charakterze ministra spraw zagranicznych. Zapewnieniu dzienników, że p. Schleinitz będzie miał i na przyszłość jako minister dworu królewskiego miejsce i głos w ministeryum państwa, zaprzecza stanowczo *Neue Preuss. Zig.*

— Wszystkie zagraniczne poselstwa czynią już teraz przygotowania aby uświetnić uroczystość wjazdu królewskiego po koronacji. *Gazeta Spenera* donosi, że poselstwo francuskie, uczyniło z wyraźnego rozkazu Cesarza przygotowania równie wielkie. W hotelu ambasady będące cały szereg uroczystości, poczynając od dnia 25. października przez trzy dni. Iz salony teraźniejsze hotelu były ciasne, rozszerzono je znacznie. Jenerał Mac Mahon będzie zastępował Cesarza Francuzów tak przy uroczystości koronacyjnej w Królewcu, jak i w Berlinie. Przybędzie do Berlina dnia 13. b. m. z czterema adjutantami i świetnym orszakiem, a wypocząwszy dnia 14. b. m. uda się dnia 15. b. m. osobnym pociągiem wraz z wszystkimi reprezentantami mocarstw zagranicznych do Królewca.

— Do *Ost. Ztg.* piszą z Poznania.

Zeszłego tygodnia odbyło się tu posiedzenie stowarzyszenia deputowanych polskich, na którym znajdował się także książę Sułkowski, i wielu innych Polaków, będących członkami izby Panów. Naradzano się względem ułożenia jak polscy członkowie obu izb sejmu mają się zachować w obec uroczystości koronacyjnej. Zamierzano w czasie tej uroczystości wyprawić wielką narodową demonstrację; przekonawszy się jednak, że to byłoby niepodobiestwem, postanowiono wstrzymać się od wszelkiego udziału w uroczystości koronacyjnej.

Heidelberg, 4. października. Słychać, że Arcybiskup zwoła wkrótce całe duchowieństwo katolickie Badenu do Fryburga, by na uroczystym zgromadzeniu w tumie przedstawić mu teraźniejszy stan sprawy kościelnej a oraz oznajmić normy, jakich będzie się trzymać teraz kościół w swoim postępowaniu.

Frankfurt n. M., 4. października. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia ciała prawodawczego jest sprawa, która naszych mieszkańców już oddawna w wysokim stopniu zajmuje. Chodzi o przedłożony w maju b. r. wniosek oddalenia załogi związkowej z Frankfurtu, przesłany w swoim czasie komisji, która teraz w tym względzie przedłożyła sprawozdanie, i na końcu proponuje:

„Zgromadzenie prawodawcze niech prosi senat: 1) By Frankfurcki poseł przy zgromadzeniu związkowym na mocy art. XXVI. Wiedeńskiego aktu konkluzyjnego zaproponował, ażeby znajdujący się tu od 17. września 1848 garnizon związkowy jak najspieszniej ztąd oddalono; 2) ażeby prawodawcze zgromadzenie zawiadomić o toku odnośnych narad; 3) ażeby zawarte z komendą będących tutaj oddziałów wojsk ugody zaopatrywania stosownie do zastrzeżonego prawem wypowiedzenia niezwłocznie wypowiedziano; 4) niech prawodawcze zgromadzenie oznajmi senatowi, że na przyszłość nie przyzwoli na większą kwotę kosztów na utrzymanie i zaopatrywanie wojska związkowego, a przeto nie potwierdzi podwyższenia odnośnej pozycji w bilansie urzędu obrachunkowego z r. 1862; 5) prosić senat, ażeby ponownie i jak najdobitniej upominał się u zgromadzenia związkowego o zapłacenie tutejszemu miastu pretensji garnizonowej, to jest kwoty 147 613 fl. 33 kr., a w przypadku nie zapłacenia, ażeby ją potrącał z tutejszych kwot matrykularnych aż do zupełnego wyrównania.“

Nie ulega wątpliwości, że ciało prawodawcze zamieni te wnioski jednogłośnie w uchwałę.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Instrukcja na przypadek zaburzeń. — Podróż Cesarza.)

Gaz. wied. donosi z **Warszawy**, Śmierć Arcybiskupa okryła Warszawę żałobą. Demonstracje i excessa uliczne zawsze dosyć są częste. Dnia 7. b. m. ulicznicy wytlukli okna kilku majstrów krawieckim, ponieważ jak mówiono chłopcom swoim zabroili uczęszczać na nabożeństwa. Na dzień 22. weterani dawnej armii polskiej zapowiedzieli nabożeństwo. Spodziewać się należy, że nowa policja, która rozpocznie czynności swoje 8. b. m. skutecznych chwyci się środków, aby przywrócić porządek. *Dresdner Journal* pisze, że młody hrabia Skarbek, syn dawnego ministra sprawiedliwości, został uwięziony w cytadeli. Doniesienia telegraficzne o wypadkach w Czeladzi nie potwierdzają się dotąd; w Warszawie nic o nich nie wiadomo. Między wybranymi trafia się wiele paprzyk niemieckich, z kądem wnoszą, że usposobienie Polaków dla Niemców zmieniło się. Zaprzecza temu jednak warszawski korespondent *Allg. Pr. Ztg.* gdyż częstokroć ci, co noszą nazwiska niemieckie, są największymi nieprzyjaciółmi swojego plemienia. W Łodzi, Zgierzu i innych miastach, zamieszkałych po większej części od Niemców, Niemców wprawdzie wybrano, lecz ich też nie wybierali Polacy.

— Do wydanych już dawniej ukazów względem Polski i zachodnich prowincji dołączono teraz jeszcze powszechną instrukcję dla wszystkich wojskowych komendantów na przypadek użycia siły zbrojnej w czasie zbiegowisk i zaburzeń. Podług tej instrukcji mają komendanci wojskowi czynić zadość rekwiizycji przynależnych cywilnych lub policyjnych urzędników, zaś samoistnie mogą działać wtedy tylko, jeżeliby rzeczonych urzędników pojmali powstańcy i uderzyli na wojsko, albo też zagrażało ludziom chwilowe niebezpieczeństwo życia. Wszelkie rodzaje broni mogą być używane, ale artylerya bez dział, wyjąwszy wypadki bardzo groźne; komendanci wojskowi mają rozstrzygać, czy wojsko ma walczyć bagnietem i szablą, czy też pałą bronią. Gdy wojsko raz uderzy, niespada na komendantów wojskowych żadna dalsza odpowiedzialność.

Petersburg, 6. października. Z Ropylska, stacyi w krajinie Kozaków dońskich, nadszedł następujący telegram z 2. b. m.:

Dnia 29. wyjechał Cesarz z Kamkiety, zwiedził w nocy stację Androwskoję, dnia 30. stację Labińskoję a 1. stację wschodnią Labińskoję, a dziś ma nocować w Kopylsku. Jutro zamierza udać się na forty Adagoumskiej i Krinskiej do fortu Konstantyna, a ztamtąd odplynać do Suczum-Kale i do Poli, z kąd wyruszy w dalszą podróż do Kutaidy (Imerecyi.)

Grecya.

(Izby otwarte. — Proces Dosios.)

W **Atenach** prezes ministrów otworzył izby w imieniu Królowej d. 2. b. m. Śledztwo względem zamachu na życie Królowej, ukończone. Dosios wraz z czterema młodymi ludźmi uwięziony.

Turcya.

(Tel. graf. do Włoch i do Damasku. — Wiadomości pobieżne. — Dowódca armii arabskiej mianowany.)

Konstantynopol, 1. października. Rząd sardyński zawarł z tureckim osobną konwencję telegraficzną, która Turcyi dla telegramów zwróconych na zachód otwiera nową drogę na południowe Włochy i za pośrednictwem podmorskiego telegrafu z Otranto. Między Damaszkiem i Alepo będzie zaprowadzona nowa linia telegraficzna. — Znowu jeden biskup greckiego kościoła, piąty, przeszedł do kościoła katolickiego. Patriarcha chciał go przyaresztować, ale się nie udało. — Naczelnik Czerkiesów Naib Mehmed Em'n powrócił do Konstantynopola z pielgrzymki do Hedszas.

— Namik Basza dawny S'raskier został mianowany jeneralnym gubernatorem Bagdadu, i dowódzcą armii arabskiej *Journal de Constantinople* pochwała reformy, które zaprowadził będąc S'raskierem, i czyni uwagę, że stanowisko powierzone mu obecnie na którym przed trzynastu laty, cztery lata zastawał, należy do najważniejszych w państwie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Lwów, 14. października. (Telegraficzna depesza)

Ponieważ stronnictwo rewolucyjne groźne demonstracje i podburzenie tłumami zamierzało, hrabia Lambert ogłosił dziś stan oblężenia na cały obręb rosyjskiej Polski.

Peszt, 12. października. *Sürgöny* donosi z Wiednia: Odpowiedź na przedstawienie siedmiogrodzkiego gubernium nastąpi tych dni; otwarcie sejmu odłożone zostało z 4. na 25. listopada.

Berlin, 12. października. Dzisiejsza *Preus. Ztg.* pisze: Nie potrzeba prawie zapewnienia na to, że ogłoszony w wydanej broszurze francuskiej list Cesarza Francuzów do Króla pruskiego jest podrobiony.

Medyolan, 12. października. Dzisiejsza *Perseveranza* otrzymała następujące doniesienia z Rzymu: Mówią, że w połowie października przedsięwzięta powstanie powszechny atak w rozmaitych prowincjach neapolitańskich. Także w Sabinie robią przygotowania.

Turyn, 11. października. Garibaldi nie wyjeżdżał nigdzie z Kaprery.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 października.

Hotel rosyjski: PP. Bielski Jul., z Ryeheic.
Hotel europejski: Janicki Wład., z Stabna. — Torosiwiec Emil, z Zastawiec.
Hotel krakowski: Straż Felix, z Czernichowiec.
Zajazd Krynicki: Baczynski Michał, z Kučina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12 października.

PP. Frisch Edm., dr. praw, do Stryja. — Hr. Rozwadowski Oskar, c. k. major, do Kochanówki. — Majewski Wład., dr. praw, do Podhajczyk. — Forasco Konat., do Moldawy. — Hr. Ożarówski Konat., do Laszek. — Strzemboz Alojzy, do Radomia. — Yunga Rom, do Uhlinowa g. — Berezowski Hen., do Wodnik. — Rodakowski Wik., do Patahicz. — Marmorosz Józef, do Karowa. — Boncz-Gasparski Jan, do Buzdenkowiec. — Smoleński Kor., do Korczówki. — Cywiński Tad., do Lipnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. października 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327 80	+ 7.5	84 1	południowy	sl. pochmurno
2. god. po poł.	327 88	+ 16 2	82 8	"	"
10. god. wiecz.	328 55	+ 10 0	82 7	"	"
7. god. zrana	329 39	+ 7.6	88.3	wschodni	sl. pochmurno
2. god. po poł.	329 99	+ 12.3	76.4	połn.-wsch.	"
10. god. wiecz.	330 60	+ 9.9	89 8	"	"

T E A T R.

Dzisiaj opera niemiecka: „Hernani.“

Jutro na scenie polskiej: „Młoda wdowa,“ komedia w 4 aktach Józefa Korzeniowskiego.

